

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa P. T.

przeciwko W. P.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 14
maja 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej
Górze

z dnia 7 czerwca 2024 r., sygn. akt VII Pa 12/24,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych z odsetkami z art. 98 par. 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z 7 czerwca 2024 r., VII Pa 12/24 oddalił apelację P. T. (powódka) od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 1 grudnia 2023 r., IV P 1/22 oddalającego powództwo przeciwko W. P. (pozwany) o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona u pozwanego w okresie od 8 lipca 2019 r. do 31 grudnia 2020 r. Zgodnie z łączącą strony umową o pracę

wynagrodzenie miesięcznie powódki wynosiło 2.250,00 zł brutto. Sąd pierwszej instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał, że powódka otrzymała od pozwanego w czasie ich współpracy tytułem wynagrodzenia, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i „postojowego”, łącznie kwotę 38.529,49 zł netto oraz kwotę 10.042,68 zł netto. Suma 38.529,49 zł netto przewyższała roszczenia pozwu tytułem zapłaty za pracę w godzinach nadliczbowych (20.212,14 zł brutto) i wynagrodzenia „postojowego” (15.600 zł brutto). Zatem roszczenia powódki Sąd Rejonowy uznał za bezzasadne ponieważ zostały zaspokojone, co potwierdziło również stanowisko pokontrolne PIP.

Sąd Rejonowy uznał również za nieuzasadnione roszczenia powódki o zapłatę kwoty 558,00 zł tytułem zwrotu podatku dochodowego. W ocenie Sądu pierwszej instancji brak było dowodów na okoliczność, że pozwany go pobierał od powódki oraz, że robił to nienależnie. Sąd Rejonowy nie podzielił również twierdzeń powódki w zakresie tego, jakoby pozwany był zobowiązany do wypłaty zasiłku chorobowego na rzecz powódki w kwocie 2.513,43 zł. Powódka doznała urazu, była leczona i niezdolna do pracy w okresie 6 stycznia 2020 r. – 4 lutego 2020 r. Jednakże to nie pozwany był zobowiązany do wypłaty jej zasiłku chorobowego za ten okres, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powódka w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dochodziła zapłaty od pozwanego kwot: 20.212,14 zł brutto z tytułu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych na łączną z odsetkami, 558,00 zł netto z odsetkami tytułem niesłusznie pobranego podatku dochodowego, 2.513,43 zł netto tytułem wynagrodzenia chorobowego, 15.600,00 zł brutto z odsetkami tytułem wynagrodzenia postojowego. Na etapie postępowania apelacyjnego ograniczyła swoje roszczenia do kwot z tytułu wynagrodzenia za godziny nadliczbowe - 20.212,14 zł. z ustawowymi odsetkami oraz z tytułu wynagrodzenia postojowego – 7.800 zł z ustawowymi odsetkami.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że zarzuty apelacyjne sprowadzały się do twierdzeń, iż Sąd Rejonowy naruszył prawo procesowe i popełnił błędy w ustaleniach faktycznych, co doprowadziło do nieprawidłowej oceny dowodów dotyczących wypłat wynagrodzeń oraz nieuzasadnionego pominięcia istotnych dowodów. Sąd Okręgowy, ponownie szczegółowo analizując zgromadzony przed

Sądem pierwszej instancji materiał dowodowy, nie dopatrzył się uchybień sugerowanych przez powódkę. Powódka nie zaoferowała dowodów, które potwierdzałyby jej roszczenie względem pozwanego.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: art. 81 § 1 k.p. w zw. z art. 15g ust. 1, ust. 7 i ust. 10 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374) w brzmieniu z dnia 31 marca 2020 r., przez niewłaściwe ich zastosowanie i uznanie, że powódka otrzymała wynagrodzenie za czas przestoju spowodowanego przez Covid-19 w czasie, gdy nie panowała pandemia Covid-19 i nie obowiązywała ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych; art. 151¹ § 1 w zw. z art. 151 § 1 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wszystkie kwoty przelewów dokonane przez pozwanego na rachunek bankowy powódki były kwotami za jej wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz z tytułu przestoju spowodowanego pandemią Covid-19 podczas gdy w rzeczywistości jedynie część tych przelewów stanowiło wynagrodzenie powódki, a reszta była przeznaczona dla innych pracowników pozwanego, które to kwoty powódka wypłacała z rachunku bankowego i przekazywała innym pracownikom w gotówce; oraz naruszenie przepisów postępowania: art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. przez jego zastosowanie i pominięcie dowodu z historii rachunków bankowych pozwanego, z których przelewał środki na rachunek bankowy powódki za okres od 1 czerwca 2019 r. do 30 września 2020 r., z racji kwestionowania przez pozwanego, że to powódka wypłacała wynagrodzenie innym pracownikom, konieczne jest ustalenie czy lub w jaki sposób pozwany wypłacał wynagrodzenie innym pracownikom tak by ustalić, że pozwany wypłacał wynagrodzenie pracownikom wyłącznie za pośrednictwem powódki.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uzasadniła tym, że „biorąc pod uwagę wskazane powyżej podstawy składanego nadzwyczajnego środka odwoławczego jest ona oczywiście uzasadniona, z uwagi

na dostrzegalne *prima facie* naruszenie granic stosowania przepisu prawa materialnego, a to art. 81 § 1 Kodeksu pracy (Dz.U.2022.1510 t.j. z dnia 2022.07.19) w zw. z art. 15g ust. 1, ust. 7 i ust. 10 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374) w brzmieniu z dnia 31 marca 2020 r., art. 151¹ § 1 w zw. z art. 151 § 1 Kodeksu pracy (jednolity tekst: Dz.U.2022.1510) oraz art. 235² § 1 pkt. 2 i 5 k.p.c., biorąc pod uwagę utrwalone orzecznictwo sądowe, a także stanowisko doktryny, nie powinny budzić żadnych wątpliwości”.

Zdaniem skarżącej naruszenia o charakterze kwalifikowanym doprowadziły do wydania przez Sąd drugiej instancji oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, które z tego względu nie zasługuje na pozostawanie w obrocie prawnym. Niniejsza skarga kasacyjna jest w tym ujęciu oczywiście uzasadniona, jako że tylko jej wniesienie i uwzględnienie pozwoli na wyeliminowanie oczywiście błędnego wyroku.

Skarżąca między innymi podniosła, że „Sąd Okręgowy w sposób błędny przyjął, że powódka otrzymała od pozwanego wynagrodzenie za czas przestoju w związku z epidemią Covid-19. Nie potwierdza tego żaden dowód przeprowadzony w sprawie. Wręcz przeciwnie z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że pozwany otrzymał dofinansowanie części kosztów wynagrodzenia pracowników, a powódka była wykazana przez pozwanego jako osoba zatrudniona na umowę o pracę w miesiącach kwiecień, maj i czerwiec 2020 r. (*vide k. 137 akt sprawy*) lecz powódka nie otrzymała wskazanego wynagrodzenia.”

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ewentualnie jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jure, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawnej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538), gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wbrew twierdzeniom skarżącej, zaskarżonego wyroku nie sposób uznać za orzeczenie, w którym doszło do oczywistego, tj. kwalifikowanego, naruszenia przepisów powołanych w podstawie skargi kasacyjnej, które to naruszenie byłyby widoczne od razu bez wnikania w szczegóły sprawy i bez potrzeby szczegółowej analizy prawnej lub prawniczej i wskazywałyby na oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej. Wskazane przez skarżącą w ramach podnoszonych w celu uzasadnienia występującej przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej argumenty, stanowią polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sądy *meriti*. Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne zostały przeanalizowane szczegółowo przez Sąd Okręgowy. Sądy *meriti* uznały zgodnie, powołując się dodatkowo na potwierdzenie w

stanowisku pokontrolnym PIP, że z uwagi na zaspokojenie roszczeń powódki przez pozwanego, powództwo było bezzasadne.

Sposób motywowania przez skarżącą powołanych przesłanek przedsądu sprowadza się zatem głównie do polemiki z poczynionymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi oraz dokonaną oceną dowodów. Tymczasem w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Należy podkreślić, że w ramach postępowania kasacyjnego nie rozstrzyga się sporu o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy, nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. Innymi słowy w zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji. (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520, wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2014 r., I PK 309/13, LEX nr 1494015 oraz z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]